

Merkel po raz kolejny ugnie się przed Turcją?

Turcja kontynuuje nacisk na Unię Europejską w sprawie finansowego wsparcia dla imigrantów; kanclerz Merkel zapewnia o wsparciu w opiece nad uchodźcami.

W rozmowie telefonicznej we wtorek pomiędzy prezydentem Turcji Recepem Tayyipem Erdoganem, prezydentem Francji Emmanuelem Macronem, kanclerz Niemiec Angelą Merkel i brytyjskim premierem Borisem Johnsonem, przywódcy dyskutowali nad nową umową dotyczącą uchodźców, zwalczaniem rosyjskiego zagrożenia w Idlibie i obawami w kwestii radzenia sobie z zagrożeniem koronawirusem w obozach dla uchodźców w Turcji, Jordanii i Libanie. Spotkanie miało odbyć się osobiście, ale z powodu ogłoszenia pandemii przeprowadzono wideokonferencję.

Niektórzy europejscy liderzy oskarżali wcześniej Erdogana o szantaż, kiedy okazało się, że napływ imigrantów pod grecką granicę wynika nie tylko z otwarcia granicy Turcji, ale także jest przez nią stymulowany.

Teraz jednak krytyki wobec Turcji nie słyhać, a tacy dyplomaci, jak brytyjski minister spraw zagranicznych Dominic Raab podkreślają konieczność powstrzymywania działań Syrii i Rosji w syryjskim Idlibie. To przyjęcie tureckiej narracji, w której wypuszczenie imigrantów do Europy związane jest z katastrofą humanitarną w północno-zachodniej prowincji Syrii.

Tymczasem, jak pokazały greckie statystyki zatrzymań na granicy, w tłumie było wielu nielegalnych imigrantów z Afganistanu, Iranu czy Iraku, a także z państw afrykańskich.

Kanclerz Niemiec pod koniec rozmowy zapewniła prezydenta Erdogana o uruchomieniu dodatkowych kwot na opiekę nad uchodźcami. Ci, którzy optowali za przyjętym w 2016 rozwiązaniem powstrzymującym uchodźców w Turcji, nie znajdują

innego rozwiązania, jak przygotowanie kolejnej transzy 6 miliardów euro. Angela Merkel wyraziła też zadowolenie, że Turcja chce pozostać w NATO. Nie pojawiły się jednak żadne informacje o dodatkowych warunkach wobec Turcji, jakimi byłaby obwarowana pomoc.

Tymczasem Turcja twierdzi, że nie otrzymała wcześniej obiecanych kwot, że z 6 miliardów przyznano 4,7 miliarda w kontraktach, ale wypłacono dotychczas 3,2 miliardy euro.

Lista rozbieżności między Europą a Turcją Tymczasem się powiększa. To już nie tylko rozliczenia związane z umową o powstrzymaniu imigrantów. Dochodzą do tego spory o wydobywanie węglowodorów wokół Cypru, do których przymierza się Turcja, gdy prawa do części złóż należą do Cypru czy Izraela. Jest też kwestia zbliżenia się Turcji z Rosją i podważania wiarygodności NATO. Również konflikt w Libii nastawia niektóre europejskie kraje przeciwko Turcji.

Negocjacje Ankary z Unią Europejską wspiera ciągła presja na granice. Choć „The New York Times” informował w poprzednim tygodniu, że [Turcja wycofuje imigrantów spod greckiej granicy](#), to dzisiaj w nocy doszło do próby przedarcia się 350 osób do Grecji. Wspierani byli przez tureckie służby bezpieczeństwa, które ostrzelały greckie patrole gazem, podaje ekspert Collegium Civitas Wojciech Szewko. W przygranicznym regionie na razie utknęło około 13 tysięcy migrantów.

Źródła: [The Guardian](#), [The National](#), [Merkur](#)